

MARCIN FILIPOWICZ
Univerzita Hradec Králové

Piekło wiralu. Środkowoeuropejskie dystopiczne wizje mediów społecznościowych

Wiele demokratycznych krajów zostało w trakcie ostatniej dekady zaskoczonych własnym nieprzygotowaniem wobec zagrożeń płynących z błyskawicznego upowszechnienia się mediów społecznościowych. Inwigilacja, dezinformacja i propaganda czy też skoordynowana mowa nienawiści, to wszystko stało się realnym zagrożeniem, wywołanym przez największe platformy społecznościowe, które jeszcze dekadę temu określano mianem przestrzeni cyfrowej wolności. Zjawisko to, z powodu tempa swojego rozwoju, nie zostało wprawdzie jeszcze gruntownie przebadane, jednakże dziś już wiemy, że pewne niebezpieczne dla demokracji tendencje są jego pochodną (Kirsch, Welzel 2019: 59–92; Stoycheff 2020: 390). Twórczość literacka reaguje na owe przemiany trochę szybciej od nauki, dostarczając przede wszystkim dystopicznych wizji dalszego niekontrolowanego oddziaływania mediów społecznościowych.

W swojej analizie chciałbym się skupić na dwóch wydanych w ostatnim czasie w Czechach i na Słowacji powieściach – *Logoz aneb Robert Holm marketingowiec* (Logoz czyli Robert Holm duński marketingowiec, 2019) czeskiego pisarza Davida Zábranského oraz *Troll* (Troll, 2017) autorstwa pochodzącego ze Słowacji Michala Hvoreckiego. Istotą mojej analizy będzie poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, czy literatura w swoich diagnozach oddziaływania mediów społecznościowych ogranicza się wyłącznie do snucia apokaliptycznych wizji, czy też może proponuje ewentualne plany naprawcze.

1. Cyfrowy demontaż narracji liberalnej

Na początku należy jednak postawić sobie pytanie, co się tak właściwie stało. Według pierwotnych założeń komunikacja internetowa miała prowadzić do większego zaangażowania obywateli w procesy demokratyczne. Dostęp do technologii cyfrowych był początkowo teoretyzowany jako przełom w rozpowszechnianiu informacji, umożliwiający szerokim masom obywateli krytyczną refleksję nad działaniami politycznymi. Internet miał dostarczyć punktów odniesienia, tak aby obywatele mogli świadomie dokonywać ocen działania własnego rządu (Stoycheff 2020: 391–392). Wielu teoretyków Internetu z przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych xx wieku zakładało w duchu doktryny neoliberalnej, że demokratyczna struktura sieci umożliwi nieograniczony przepływ treści i podobnie jak gospodarka podlegać będzie wyłącznie autoregulacji (Negroponte 1995; Shapiro 1999; Miller, Vaccari 2020: 337). Internet miał być zarządzany w stylu określonym przez demokracje zachodnie, z biegiem czasu okazało się jednak, że własne reguły postępowania zaczęły narzucać Rosja i Chiny. To spowodowało, że Internet, a zwłaszcza platformy społecznościowe, zaczęły być w ostatnich latach mocno krytykowane jako źródło destrukcji systemu demokratycznego i miejsce, w którym debata publiczna stała się nienawistna i niebezpieczna (Stoycheff 2016: 296–311; Couldry 2017: 182–88; Bimber, Gil de Zúñiga 2020: 700–715).

Zjawisko to zbiegło się w czasie z ogólnym kryzysem narracji liberalnej, który nasila się od momentu krachu finansowego w 2008 roku. Ludzie na całym świecie odczuwają coraz mocniejsze rozczarowanie liberalną opowieścią, część z nich pragnie powrotu dawnego hierarchicznego świata, część natomiast doszła do wniosku, słusznie lub nie, że liberalizacja i globalizacja to „potężny przekręt wzmacniający pozycję małych elit kosztem mas” (Harari 2018: 21). Trzeba bowiem zauważyć, że liberalny system polityczny nie najlepiej poradził sobie z wykorzystaniem osiągnięć technologii cyfrowych i dopuścił do tego, że stały się one źródłem relatywizacji prawdy i utrwalania podziałów społecznych, czego efektem jest wzrost nastrojów autorytarnych.

Jednym z elementów erozji systemu liberalno-demokratycznego jest narastające przekonanie, że żyjemy w nowej przerażającej epoce postprawdy, że zewsząd, a przede wszystkim z mediów społecznościowych, wylewa się na nas kłamstwo i fikcja. Pojawia się jednak pytanie, czy rzeczywiście tak jest i czy jest to jakiś stan wyjątkowy. Propaganda rozumiana jako systematyczna próba kształtowania uwagi i manipulowania możliwościami poznawczymi oraz inne formy fałszywych informacji były częścią systemów demokratycznych, a tym bardziej autorytarnych i totalitarnych, od samego początku ich istnienia (Jowett, O'Donnell 2014). W xx wieku do propagandy politycznej dołączyło jeszcze zjawisko spektakularnych kampanii dezinformacyjnych podtrzymujących

w profesjonalny sposób publiczne przekonanie o nieszkodliwości wybranych produktów (Bińczyk 2018: 195–197). Wszystko to jest niewątpliwie prawdą, jednakże w trakcie ostatniej dekady można było odczuć pewną jakościową i ilościową zmianę (Koc-Michalska i in. 2020: 449). Badacze twierdzą, że w odniesieniu do wielu krajów o ugruntowanej demokracji można mówić o psuciu sfery informacyjnej, a w przypadku Stanów Zjednoczonych wręcz o kryzysie epistemologicznym (Bennett, Livingston 2018: 122–139).

2. Fragmentaryzacja i relatywizacja prawdy

Najnowsze opracowania naukowe są już znacznie bardziej krytyczne wobec skutków niekontrolowanego rozwoju technologii cyfrowych i nie pozostawiają złudzeń odnośnie do prodemokratycznego oddziaływania Internetu. Podkreśla się w nich raczej negatywne aspekty jego funkcjonowania, takie np. jak koncentracja nieograniczonej władzy w rękach właścicieli internetowych gigantów, iluzoryczny wpływ na procesy demokratyzacji, przyczynianie się do pogłębiania podziałów politycznych czy w końcu ryzyko wykorzystywania Internetu przez polityków jako zbioru indywidualnych informacji o użytkownikach umożliwiającego segmentowanie, manipulowanie i pozbawienie obywateli władzy przy zachowaniu pozorów demokracji (Miller, Vaccari 2020: 338). Na to ostatnie zjawisko nakłada się wykorzystywanie postaw populistycznych obecnych u niemałej części obywateli krajów demokratycznych (Wettstein i in. 2020: 284–305). W ostatnim czasie w studiach nad populizmem przyjmuje się, że nie jest on wyłącznie produktem polityków, lecz raczej pochodną indywidualnych predyspozycji obywateli, które charakteryzują się silną niechęcią wobec elit i przekonaniem o nieomylności oraz sprawczości ludu (Stier i in. 2020: 428–429).

Jednakże nie tylko populizm jest tutaj przyczyną. Być może jest to nawet bardziej kwestia naturalnego zamykania się przez nas w myśleniu grupowym, wewnątrz swoistej kamery pogłosowej, w której są tylko podobnie myślący ludzie i samopotwierdzające się kanały informacji. W takim środowisku przekonania jednostek doznają nieustannego wzmocnienia i rzadko bywają kwestionowane. Należy przy tym pamiętać, że większość naszych poglądów kształtuje się w wyniku myślenia wspólnotowego, a ludzie trzymają się ich często tylko ze względu na lojalność wobec grupy. Dostarczanie im w takich warunkach rzetelnej wiedzy obnaża ich ignorancję i przypuszczalnie przynosi odwrotne do zakładanych skutki (Harari 2018: 283–284). Internetowe fora dyskusyjne są tego dobrym przykładem, przyczyniają się bowiem do polaryzowania opinii, a nawet fragmentaryzacji sfery publicznej (Bennett, Pfetsch 2018: 243–53). Tutaj jednak zdania są podzielone. Niektórzy badacze twierdzą, że jednostki rzeczywiście widzą w mediach społecznościowych większą zaciętość debaty niż w przypadku

interakcji osobistych (Barnidge 2017: 302–321). Inni z kolei uznają, że nie ma aż tak ścisłej zależności pomiędzy używaniem mediów społecznościowych a polaryzacją społeczeństwa i że polaryzację tę podsycają wyłącznie elity polityczne, którym opłaca się ciągle i sztucznie wywoływanie konfliktów (Boxell, Gentzkow, Shapiro 2017: 10612–10617). Tak czy inaczej, media społecznościowe uwidoczniły ową polaryzację.

Do tego dochodzi jeszcze kwestia relatywizacji prawdy. Tytułowy bohater powieści Hvoreckiego *Troll*, będący pracownikiem agencji szerzącej dezinformację, podkreśla, że sfera Internetu została kompletnie opanowana przez rosyjski sposób rozumienia prawdy, który jest rzekomo odmienny od zachodniego:

Rosjanie odróżniają istinę od prawdy. Istina to prawda faktyczna, oparta na zgodności twierdzeń z rzeczywistością. Za ważniejszą i wyższą jest uznawana prawda będąca w zgodności z Bogiem. Istina nie ma aż takiego znaczenia, kiedy ktoś kłamie, nie popełnia błędu (Hvorecký 2018: 120)¹.

Czy jednak takie podejście jest charakterystyczne wyłącznie dla Rosji i czasów intensywnego rozwoju technologii cyfrowych?

Naomi Klein pisze w tym kontekście, że w świecie Donalda Trumpa, czyli człowieka marki, będącego produktem końcowym doktryny neoliberalnej, fakty nie mają znaczenia. W świecie Trumpa, zgodnie z wewnętrzną logiką jego marki, bezkarne kłamstwo to jeden z przywilejów szefa, a fakty są nudne i dla frajerów. Jak dotąd ta filozofia sprawdzała się znakomicie, w każdym razie działała bardzo dobrze na jego wierny elektorat (Klein 2018: 69). Z kolei Yuval Noah Harari zaznacza, że w rzeczywistości ludzie zawsze żyli w epoce swojej postprawdy, ponieważ ich władza nad światem oparta jest na umiejętności wiary w tworzone przez siebie fikcje. Mity i religie służyły jednoczeniu ludzkich zbiorowości, a prawda nigdy nie znajdowała się zbyt wysoko na liście priorytetów *homo sapiens*. Dla kogoś, kto chce ocenić lojalność jakiejś grupy, dużo lepszym sprawdzianem będzie poproszenie ludzi, by uwierzyli w coś niedorzecznego, niż oczekiwanie, by uwierzyli w prawdę (Harari 2018: 308).

3. Nowe dystopie

Występowanie w danej literaturze gatunku dystopii łączy się zazwyczaj z przewartościowaniem charakterystycznych dla danych czasów utopijnych postulatów

¹ Przekłady własne autora tekstu.

społecznych. W wyniku takich procesów przybywało utworów wpisujących się w paradygmat tego gatunku, który dostarczał wyostrej refleksji krytycznej. Gatunek dystopii ma w obrębie czeskiej i słowackiej literatury stosunkowo długą tradycję, szczególnie intensywnie rozwijał się jednak w drugiej połowie XX wieku, kiedy to stanowił literacką odpowiedź na bezpośrednie doświadczenia twórców z utopijnym w swoich założeniach systemem totalitarnym (Sulík 1997: 135–144; Czaplińska 2002: 127–125; Hrtánek 2004: 7). Od lat dziewięćdziesiątych XX wieku można było w obu literaturach zaobserwować mniejszą intensywność występowania tego gatunku, co było najprawdopodobniej związane z zaszczepianym wraz z transformacją ustrojową przekonaniem, że świat będzie już teraz podążać w kierunku liberalnej szczęśliwości (Fialová, red. 2014; Passia, Taranenková, red. 2014: 17). Opisywane we wstępie przemiany cywilizacyjne wywołały jednak poczucie krachu utopijnych wyobrażeń o świecie internetowej wolności. Przełożyło się to na szybkie pojawienie się w obrębie obu literatur nowych realizacji gatunku dystopii.

Fabuła powieści *Logoz Zábanského* obejmuje zarówno czasy nam współczesne, jak i przyszłość drugiej połowy XXI wieku. Około roku 2015 duński marketingowiec Robert Holm podczas swojego pobytu w Chinach zdaje sobie sprawę ze społecznego i ekologicznego bankructwa idei neoliberalnego kapitalizmu. Postanawia zatem zbudować kompletnie nowe społeczeństwo. Pierwszoosobowy narrator powieści jest potomkiem pierwszych osadników nowego świata zbudowanego przez Holma na gruzach syryjskiego Aleppo. Jego narracja skoncentrowana jest na micie założycielskim nowego świata, czyli z perspektywy przyszłości opowiada m.in. o rzeczywistości pierwszych dekad XXI wieku. Zbudowany przez Holma świat daleki jest jednak od pierwotnych utopijnych założeń, okazuje się bowiem, iż jest on swoistym matrixem, sztuczną bańką odciętą od kompletnie zdewastowanej planety.

Z kolei powieść Hvoreckiego przedstawia bardziej realistyczną wizję. Akcja utworu również rozgrywa się w nieodległej przyszłości, kiedy to przestrzeń Europy Środkowej, po rozbiciu przez Rosję unijnego ładu, ponownie wchodzi w okres panowania totalitarnej dyktatury. Po jakimś czasie nowy system totalitarny zostaje obalony, a region pogrąża się w chaosie. Wtedy też toczy się ponowna walka o kierunek, w jakim pójdzie jedno z małych środkowoeuropejskich społeczeństw (w domyśle słowackie).

Jak już wspomniano, w obu utworach motyw mediów społecznościowych jako elementu rozpadającego się świata jest bardzo istotny. W każdym z nich krytycznemu oglądowi zostaje poddany inny aspekt ich oddziaływania. O ile powieść Zábanského rozwija w dystopiczny sposób ideę oddzielnych ekosystemów informacyjnych, prowadzących do pogłębiania się podziałów społecznych

czy też może ich nowego zdefiniowania, o tyle utwór Hvoreckiego na pierwszy plan wysuwa kwestię ontologii prawdy.

4. Mur i prawdy alternatywne

Dystopia Zábrowskiego zaczyna się z pozoru niewinnie. Rozpoznawalny w świecie europejskich marketingowych elit Holm uświadamia sobie, że dotychczasowy kapitalistyczno-konsumpcyjny model społeczny jest nie do utrzymania i konieczna będzie jego ogólnoswiatowa przebudowa. Swoje idee, chociaż nie są one jeszcze wtedy skonkretyzowane (narrator określa je mianem „pomysłu”), zaczyna natychmiast szerzyć za pomocą mediów społecznościowych:

Wielka część jego odmaterializowanego życia przeniosła się w przeciągu paru godzin na Twittera. Miał się stać jego narzędziem, niematerialnymi rękami, których liczba błyskawicznie się teraz zwiększyła [...]. W terminologii owych czasów mówiono by o uzależnieniu (Zábrowský 2019: 91).

W przytoczonym fragmencie można zauważyć, że narrator podkreśla uzależnieniowy wymiar mediów społecznościowych, jednak nie to okazuje się głównym przedmiotem jego refleksji krytycznej. Bardziej istotna wydaje mu się ich narcystyczna natura, która ostatecznie umożliwia Holmowi przeprowadzenie jego planu:

Ludzie, którym robiło dobrze, kiedy mogli przeglądać się w blasku twitterowego kultu Roberta. Ludzie, [...] którzy byli chętni intensywnie wyszukiwać [...], by uzyskać informację, którą następnie mogli wykorzystać w wymarzonej komentarzu [...] (Zábrowský 2019: 93).

Widoczny jest tu zatem aspekt lustrzanego odbicia, którego dostarczają media społecznościowe, a który staje się podstawą kultu Roberta i jego idei. Ludzie skupieni wokół jego Twittera i Facebooka szerzenie pomysłów wykorzystywali w dużej mierze jako zwierciadło, w którym mogli się przeglądać i samoutwierdzić: „Wielu z dyskutujących [...] domagało się, żeby w ich kraju żyli tylko ludzie, którzy są podobni do nich samych i którzy wyznają identyczne wartości, głosują na te same partie i jeżdżą samochodem tej samej marki” (Zábrowský 2019: 305).

Zdaniem narratora Holm doskonale wyczuł nastroje elit, które w starciu z narastającym populizmem miały w latach poprzedzających odejście do nowego świata coraz silniejsze poczucie narcystycznego wyobcowania. Powodowały

je z jednej strony ów zbiorowy narcyzm, z drugiej zaś strony populistyczna niechęć wobec elit jako takich. Narrator opowiada bowiem, że w tym samym czasie, kiedy Holm rozwijał swój pomysł, na jego największego przeciwnika wyrósł populistyczny duński polityk Jesper Pilgaard, walczący przede wszystkim z elitami: „Walka z elitami była przestrzenią ulgi [...], krytyka elit nie przysparzała mu żadnych zmartwień, pod tym względem wszyscy się z nim zgadzali, rozczarowanie elitami było dla tamtego społeczeństwa aksjomatem” (Zábranský 2019: 213–214).

Nic zatem dziwnego, że rozczarowanie samych elit w okresie przed zbudowaniem nowego świata również rosło:

Przeszkadzał im powszechny brak wykształcenia i chamstwo wielu współobywateli, ponadto przeszkadzał im populizm i przejawy współczesnego nazizmu [...]. Ludzie na Facebooku długo debatowali o tym, że naprawdę się starali, ale że dalej już w swoim kraju nie są w stanie żyć, ich rozczarowanie tym, co widzieli wokół siebie, było absolutne (Zábranský 2019: 297).

Dlatego też właśnie elit dotyczyło zadanie wyznaczone sobie przez Holma: „Teraz należało namówić przede wszystkim przedstawicieli elit do tego, żeby sobie uświadomili, że oni również są rozczarowani” (Zábranský 2019: 214).

Holm wybiera zatem drogę wzmocnienia podziałów, w czym zresztą wtóruje mu Pilgaard, nazwany przez narratora drugą stroną tego samego medalu. Symboliczną kulminacją procesu dochodzenia do potrzeby realnej separacji staje się dzień, kiedy Pilgaard i Holm w tym samym czasie zamieszczają niemalże identyczny wpis na Tweeterze, który różni się tylko jedną wielką literą: „@JesperPilgaard: Jedyną Drogą jest mur” (Zábranský 2019: 281); „@RobertHolm: Jedyną drogą jest mur” (Zábranský 2019: 315). Od tego momentu świat zaczyna się fizycznie dzielić, ludzie się od siebie separują, a ziemia z kosmosu wygląda podobno jak „doskonale złożony system meblowy ze sklepu IKEA” (Zábranský 2019: 281).

Z kolei główny bohater utworu Hvoreckiego, będący jednocześnie narratorem, zatrudnia się w okresie posttotalitarnego chaosu w finansowanej przez Rosję farmie trolli. Bohater planuje sabotowanie tej struktury i przejście „outletu fake newsów” od wewnątrz. Na początku jednak, dla zachowania wiarygodności, musi opanować wszystkie techniki trollowania. Jego narracja uświadamia czytelnikowi, że nakierowana na poznanie prawdy wartość poznawcza mediów społecznościowych jest właściwie zerowa. Można wręcz pokusić się o stwierdzenie, że kategoria prawdy w tej przestrzeni zasadniczo nie istnieje:

Prawda nieustannie zmieniała się przed naszymi oczami. Każda historia zawierała dwa, trzy przeciwstawne warianty. [...] Na naszych oczach działo się coś bardziej skomplikowanego niż propaganda: niczego nie można było dowieść, pojęcie dowodu zanikło (Hvorecký 2018: 65).

Głównym zadaniem szkolących bohatera starszych pracowników było systemowe sianie wątpliwości: „Umiejętnie zacierał granicę między prawdą i kłamstwem. Sugerował wrażenie, że prawda albo nie istnieje, albo nie jest istotna i bardziej wartościowa od kłamstwa [...]. Tajemnice wyjaśniał za pomocą jeszcze większych tajemnic” (Hvorecký 2018: 89, 92).

Budowanie klimatu poznawczego chaosu nie stanowiło według narratora trudnego zadania. Tempo obiegu informacji w mediach społecznościowych było na tyle szybkie, że przerastało możliwości krytycznej percepcji opartej na rzetelnej weryfikacji faktów, a poznanie opierało się wyłącznie na niedążącym do prawdy odbiorze emocjonalnym: „Zdjęcia krążą po sieci uzupełnione słowami, których nigdy nie powiedziałem, kto by to sprawdzał, sprawdzanie jest pieśnią przeszłości” (Hvorecký 2018: 15); „Najbardziej skomplikowane problemy świata rozwiązał na forach w trzech zdaniach, akapit to dla niego było już za dużo, fakty i tak sprawdzał ułamek czytelników” (Hvorecký 2018: 89); „wypuścić w świat dezinformację było tańsze i trwało nieporównywalnie krócej niż jej zaprzeczyc za pomocą dowodów” (Hvorecký 2018: 91).

Bohater zwraca również uwagę na skutki wykonywanej działalności dezinformacyjnej. Przez cały czas był przekonany, że realizuje tylko określone zadania, mające służyć wyższemu celowi, i że jest w stanie zachować wobec tego, co robi, dystans. Okazuje się to jednak iluzją, bowiem trollowanie ma degradujący wpływ na psychikę, a w dalszej kolejności również na postawę etyczną. Trudniący się nim ludzie sami, prędzej czy później, utożsamiają się z relatywizującym prawdę sposobem postrzegania rzeczywistości: „Oczy nie nadążały za zdjęciami i filmikami, już po kilku godzinach byliśmy sparaliżowani, nie byliśmy w stanie się skoncentrować, podejmować decyzji, dokonywać selekcji bzdur” (Hvorecký 2018: 91); „Kiedy trollowała, niemalże dusiła się od nagromadzonej wściekłości, nienawiść przechodziła w szal” (Hvorecký 2018: 100).

Nieustanny tok kłamliwych i nienawistnych treści przekładał się również na sposób myślenia ich odbiorców. W pewnym momencie bohater zauważa, że już właściwie nie potrzebowali dalej systemowo podsycać nienawiści, użytkownicy mediów społecznościowych sami przejęli to zadanie: „W nocy u brzegów Włoch zatonął statek z Afrykanami, nie musieliśmy już nawet trollować, fora dyskusyjne przyjęły tę tragedię z radością [...], powtarzali to, czego ich nauczyliśmy” (Hvorecký 2018: 118).

I niby nie jest to nic nowego, bowiem już Viktor Klemperer w odniesieniu do propagandy języka III Rzeszy pisał, że jej język zbeczczył wiele pojęć i uczuć: „Ludzie – bez najmniejszej złej woli [...] nadal trzymają się nazistowskiego sposobu myślenia [...], nie zdają sobie z tego nawet sprawy; po prostu zwyczaj językowy minionej epoki sprowadził ich na manowce” (Klemperer 2014: 8). Różnica polega jednak na tym, że Klemperer pisze o narzuconym odgórnie języku propagandy totalitarnego państwa, Hvorecký pokazuje zaś w swojej dystopii sytuację mediów społecznościowych, za pomocą których jednostki dobrowolnie wystawiają się na kłamstwo i nienawiść.

5. Plany naprawcze?

Pojawia się zatem pytanie, czy analizowane utwory ograniczają się wyłącznie do postawienia diagnozy dotyczącej oddziaływania mediów społecznościowych. Czy pomimo dystopicznego charakteru obecny jest w nich rodzaj planu naprawczego – swoistej recepty, jak przeciwstawić się przedstawionej destrukcji? Trudno jest tu wskazać jednoznaczną odpowiedź. W obu utworach pojawia się bowiem motyw niezgody na dalsze funkcjonowanie mediów społecznościowych w znanym nam aktualnie kształcie. Czy stanowi ona jednak realną alternatywę? W moim odczytaniu nie.

Wizja Zábrowskiego zawiera całkowitą likwidację tej formy komunikacji. W zbudowanym przez Holma nowym świecie Internet zostaje wyłączony. Jego miejsce przejmuje poczta, a wspomniany wcześniej narrator pracuje na niej jako posłaniec. System pocztowy nowego świata jest jednak zaprojektowany w taki sposób, żeby maksymalnie wydłużyć czas przekazywania wiadomości. Placówki pocztowe są umiejscawiane na odludziu, żeby nadawca wiadomości, w trakcie drogi na pocztę, mógł ją jeszcze porządnie przemyśleć. Posłaniec ma następnie dwa dni na doręczenie, w trakcie których nadawca może wiadomość wycofać. Ostatecznie przedstawiciel poczty przy doręczeniu musi wypowiedzieć formułkę: „«przynoszę panu dobrą wiadomość od pana X», ponieważ za dobrą wiadomość uznana jest tylko przemyślana wiadomość” (Zábrowský 2019: 179). Wizji tej nie da się potraktować jako realnej recepty. Jest to raczej atawistyczne pragnienie cofnięcia się w czasie, przypominające opisywane przez Alvina Tofflera w kontekście cywilizacyjnego przejścia do świata postindustrialnego nierealne żądania części ludzi powrotu do przedprzemysłowej przeszłości (Toffler 1986: 165–166).

W utworze Hvoreckiego pojawia się natomiast bunt użytkowników sieci przeciwko trollom, których ucieleśnieniem staje się główny bohater. W mieście odbywają się masowe demonstracje, które, jak się jednak okazuje, nie są efektem realnej komunikacji międzyludzkiej, lecz pracy sztucznej inteligencji:

Zwołały je Google i Facebook, algorytmy oparte na wcześniejszych wyszukiwaniach i kliknięciach. [...] Wojna informacyjna wyrwała ich z komputerowej samotności. Nie poszukiwali w sieci prawdy, lecz takiego samego światopoglądu (Hvorecký 2018: 17).

Innymi słowy, bunt przeciwko sieci wywołuje sama sieć.

Od gatunku dystopii zasadniczo trudno oczekiwać przedstawienia planu naprawczego. Byłoby to zresztą sprzeczne z założeniami tego gatunku, którego celem jest przedstawienie pesymistycznej wizji przyszłości, wewnętrznie spójnej i wynikającej z krytycznej obserwacji współczesnej sytuacji społecznej. Dystopia wzmacnia zatem pesymistyczny osąd zastanego świata i jego porządków, a fantastyczna i czarna wizja przyszłości jest zazwyczaj hiperboliczną konstatacją, negującą możliwość odmiany w przyszłości zastanego stanu rzeczy. Można zatem stwierdzić, iż oba utwory zakładają, że negatywne zjawiska związane z mediami społecznościowymi będą się raczej pogłębiać. Warto jednak zauważyć, że w obu utworach pokazane zostało zmęczenie dominacją mediów społecznościowych, co samo w sobie zachęca czytelnika do krytycznego namysłu nad ich istotą i być może również do bardziej świadomego ich używania.

| Bibliografia

- Barnidge Matthew (2017), *Exposure to Political Disagreement in Social Media Versus Face-To-Face and Anonymous Online Settings*, „Political Communication”, nr 2, s. 302–321, <https://doi.org/10.1080/10584609.2016.1235639>.
- Bennett Lance W., Livingston Steven (2018), *The Disinformation Order: Disruptive Communication and the Decline of Democratic Institutions*, „European Journal of Communication”, nr 2, s. 122–139, <https://doi.org/10.1177/0267323118760317>.
- Bennett Lance W., Pfetsch Barbara (2018), *Rethinking Political Communication in a Time of Disrupted Public Spheres*, „Journal of Communication”, nr 2, s. 243–253, <https://doi.org/10.1093/joc/jqx017>.
- Bimber Bruce, Gil de Zúñiga Homero (2020), *The Unedited Public Sphere*, „New Media & Society”, nr 4, 700–715, <https://doi.org/10.1177/1461444819893980>.
- Boxell Levi, Gentzkow Matthew, Shapiro Jess (2017), *Greater Internet Use Is Not Associated with Faster Growth in Political Polarization among us Demographic Groups*, „Proceedings of the National Academy of Sciences”, nr 40, s. 10612–10617, <https://doi.org/10.1073/pnas.1706588114>.
- Bińczyk Ewa (2018), *Epoka człowieka. Retoryka i marazm antropocenu*, PWN, Warszawa.

- Couldry Nick (2017), *Surveillance-Democracy*, „Journal of Information Technology & Politics”, nr 2, s. 182–188, <https://doi.org/10.1080/19331681.2017.1309310>.
- Czaplińska Joanna (2002), *Dystopia: konstatacja totalitaryzmu czy ostrzeżenie przed globalizacją – na podstawie literatury czeskiej i polskiej*, w: *Narodowy i ponadnarodowy model kultury. Europa Środkowa i Półwysep Bałkański*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań, s. 127–135.
- Fialová Alena, red. (2014), *V souřadnicích mnohosti: česká literatura první dekády jednadvacátého století v souvislostech a interpretacích*, Academia, Praha.
- Harari Yuval Noah (2018), *21 lekcji na XXI wiek*, przeł. Michał Romanek, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Hrtánek Petr (2004), *Negativní utopie v české próze druhé poloviny 20. století: pokus o znakovou identifikaci žánru*, Ostravská univerzita, Ostrava.
- Hvorecký Michal (2018), *Troll*, przeł. ze słowackiego na czeski Martina Bekešová, Argo, Praha.
- Jowett Garth S., O'Donnell Victoria (2014), *Propaganda & Persuasion*, Sage, London.
- Kirsch Helen, Welzel Christian (2019), *Democracy Misunderstood: Authoritarian Notions of Democracy around the Globe*, „Social Forces”, nr 1, s. 59–92, <https://doi.org/10.1093/sf/soy114>.
- Klein Naomi (2018), *Nie to za mało. Jak stawić opór polityce szoku i stworzyć świat, jakiego nam trzeba*, przeł. Marek Jedliński, Muza, Warszawa.
- Klemperer Victor (2014), *LTI. Notatnik filologa*, przeł. Juliusz Zyblewicz, Aletheia, Warszawa.
- Koc-Michalska Karolina i in. (2020), *Public Beliefs about Falsehoods in News*, „The International Journal of Press/Politics”, nr 3, s. 447–468, <https://doi.org/10.1177/1940161220912693>.
- Miller Michael L., Vaccari Cristian (2020), *Digital Threats to Democracy: Comparative Lessons and Possible Remedies*, „The International Journal of Press/Politics”, nr 3, s. 333–356, <https://doi.org/10.1177/1940161220922323>.
- Negroponte Nicholas (1995), *Being Digital*, Knopf Doubleday Publishing Group, New York.
- Passia Radoslav, Taranenková Ivana, red. (2014), *Hľadanie súčasnosti: slovenská literatúra začiatku 21. storočia*, Literárne informačné centrum, Bratislava.
- Shapiro Andrew (1999), *The Control Revolution: How the Internet Is Putting Individuals in Charge and Changing the World We Know*, Perseus Books, New York.
- Stier Sebastian i in. (2020), *Populist Attitudes and Selective Exposure to Online News: A Cross Country Analysis Combining Web Tracking and Surveys*, „The International Journal of Press/Politics”, nr 3, s. 426–446, <https://doi.org/10.1177/1940161220907018>.
- Stoycheff Elisabeth (2016), *Under Surveillance: Examining Facebook's Spiral of Silence Effects in the Wake of NSA Internet Monitoring*,

- „Journalism & Mass Communication Quarterly”, nr 2, s. 296–311, <https://doi.org/10.1177/1077699016630255>.
- Stoycheff Elisabeth (2020), *Relatively Democratic: How Perceived Internet Interference Shapes Attitudes about Democracy*, „The International Journal of Press/Politics”, nr 3, s. 390–406, <https://doi.org/10.1177/1940161220909741>.
- Sulík Ivan (1997), *Literárne antiutópie ako príznak postmodernity*, w: *Od moderny k postmoderne*, red. Žilka Tibor, Univerzita Konštantína Filozofa v Nitre, Nitra, s. 135–145.
- Toffler Alvin (1986), *Trzecia fala*, przeł. Ewa Woydyłło, PIW, Warszawa.
- Wettstein Martin i in. (2020), *Measuring Populism across Nations: Testing for Measurement Invariance of an Inventory of Populist Attitudes*, „The International Journal of Press/Politics”, nr 3, s. 284–305, <https://doi.org/10.1093/ijpor/edz018>.
- Zábranský David (2019), *Logoz aneb Robert Holm markéter dánský*, Větrné mlýny, Praha.

| Abstrakt

MARCIN FILIPOWICZ

Piekło wiralu. Środkowoeuropejskie dystopiczne wizje mediów społecznościowych

Wiele demokratycznych krajów w trakcie ostatniej dekady zostało zaskoczonych własnym nieprzygotowaniem na zagrożenia płynące z upowszechnienia się mediów społecznościowych. Inwigilacja, dezinformacja i propaganda czy też mowa nienawiści, to wszystko stało się realnym zagrożeniem, wywołanym przez największe platformy społecznościowe. Literatura również zareagowała na to zjawisko, przede wszystkim dostarczając dystopicznych wizji dalszego niekontrolowanego oddziaływania mediów społecznościowych. Artykuł skupia się na analizie i interpretacji dwóch wydanych w ostatnim czasie na gruncie czeskiej i słowackiej literatury powieści – czeskiego pisarza Davida Zábranskiego *Logoz aneb Robert Holm markéter dánský* (Logoz czyli Robert Holm duński marketingowiec, 2019) i słowackiego pisarza Michala Hvoreckiego, *Troll* (Troll, 2017). Istotą interpretacji jest szukanie odpowiedzi na pytanie, czy literatura ogranicza się w tej kwestii wyłącznie do snucia apokaliptycznych wizji, czy też może pokazuje ewentualne plany naprawcze.

Słowa kluczowe: media społecznościowe; Internet; dezinformacja; dystopia; literatura czeska; literatura słowacka

| **Abstract**

MARCIN FILIPOWICZ

Viral Hell: Central-European Dystopian Visions of Social Media

Over the past decade, many democratic countries have been caught off guard by their own unpreparedness in dealing with the threats associated with the spread of social media. Surveillance, disinformation, propaganda or hate speech have all become real threats caused by the largest social media platforms. Literature has also reacted to this phenomenon, most notably by providing dystopian visions of the further uncontrolled impact of social media. The analysis focuses on two novels recently published in the field of Czech and Slovak literatures—the first one by Czech writer David Záborský *Logoz or Robert Holm a Danish Marketer* (2019) and the second one by Slovak writer Michal Hvorecký *Troll* (2017). The core aim of the analysis is to search for an answer to the question whether the literature limits itself only to descriptions of apocalyptic visions, or whether it shows possible recovery plans.

Keywords: social media; Internet; disinformation; dystopia; Czech literature; Slovak literature

| **Biogram**

Marcin Filipowicz – dr hab., prof. ucz., pracuje jako profesor uczelni w Instytucie Sławistyki Zachodniej i Południowej Uniwersytetu Warszawskiego oraz jako docent w Katedrze Języka Czeskiego i Literatury Uniwersytetu Hradec Králové. Przedmiotem jego zainteresowań badawczych są przede wszystkim czeska literatura XIX wieku oraz współczesna, *gender studies*, pamięć kulturowa oraz sagi rodzinne. Jest autorem i współautorem ośmiu monografii, m.in. *Panowie bądźmy Czechami, ale nikt nie musi o tym wiedzieć... Wzorce męskości w kulturze czeskiej XIX wieku* oraz *Configuring Memory in Czech Family Sagas. The Art of Forgetting in Generic Tradition*.

E-mail: marcin.filipowicz@uhk.cz

ORCID: 0000-0002-1658-8422